



SPRAWCZOŚĆ I PRZESZŁOŚĆ W SOCJOLOGICZNYCH ANALIZACH POLSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA

Problem badawczy dotyczy sposobów, w jaki historycznie zorientowane analizy socjologiczne podejmują kwestię sprawczości (zbiorowej czy indywidualnej). Chodzi o prace, w których uwzględnia się rolę przeszłości w opisie współczesnych zjawisk. Pytaniem badawczym jest rozstrzygnięcie, czy odwołania do polskiej historii akcentują podmiotowość czy bardziej podnoszą znaczenie zewnętrznych kontekstów niezależnych od działań ludzi. Analiza przebiega w trzech wyróżnionych obszarach historycznej socjologii w Polsce: (1) modernizacja po zmianie ustrojowej; (2) odrębność Europy Wschodniej; (3) lokalne ścieżki zmian. Socjologowie zajmują się historią głównie z perspektywy zbiorowości. Przeważa uznanie dla zdolności sprawczych i kreowania rzeczywistości społecznej. Wzrosła świadomość strukturalnych ograniczeń determinujących szanse autonomicznego działania. Sprzyja to częstszemu uwzględnieniu przeszłości. Socjologiczne rewizje historii mają też funkcje społeczne, służą odrzuceniu mitów historycznych, aby wzmocnić podmiotowość i tożsamości społeczne.

Słowa kluczowe: sprawczość; socjologia historyczna w Polsce; przeszłość

Agnieszka Kolasa-Nowak, Maria Curie-Skłodowska University

Agency and the Past in the Sociological Analyses of Polish Society

The article investigates how historically oriented sociological analyses – the studies that incorporate the past in describing and explaining contemporary phenomena – address the issue of collective and individual agency in Polish society. The main research question is whether references to Polish history accentuate agency or structural context. The analysis is undertaken within three domains of historical sociology in Poland: (1) the processes of modernization and globalization after the systemic transformation; (2) the regional distinctiveness of Eastern Europe, especially of its peripheral status; (3) the dependency paths at the local level. The findings suggest that the recognition of collective agency prevails, although there have been some changes in this respect. There is an increasing emphasis on the limiting influence of institutions, the pressure of rules and the pool of cultural resources. Besides, sociological revisions of Polish history perform important social functions. They participate in rejecting historical myths and in strengthening collective agency and identities.

Key words: agency; past; historical sociology in Poland

Od początku transformacji ustrojowej istnieje w dorobku socjologii nurt analiz próbujących uchwycić całościowo zmianę społeczną i podejmujących refleksję nad osobliwościami polskiej nowoczesności. Waga tych zagadnień powoduje, że ich autorzy są często włączani lub uczestniczą w debacie publicznej na temat kondycji i perspektyw polskiego społeczeństwa. Cechą charakterystyczną tych analiz jest szeroka perspektywa porównawcza, w której ważnym składnikiem jest przeszłość. Przywoływanie historii pozwala uchwycić dynamikę przemian i zakorzenić je we wcześniejszych wydarzeniach i zjawiskach. Interesujące jest przyjrzenie się, w jaki sposób ta historycznie zorientowana socjologia mierzy się z kwestią sprawczości. Czy sięgając do historii socjologowie podkreślają podmiotowość polskiego społeczeństwa, czy raczej akcentuje się w nich determinizm zewnętrznych kontekstów i oddziaływań, pozostających poza wpływem lokalnych aktorów społecznych. Pośrednio może to dać odpowiedź na pytanie, jak pojmuje się dzisiaj rolę przeszłości nie tylko w socjologii, ale w szerszej rozumianej debacie publicznej nad zmianą społeczną i przyszłością. Spektrum jest szerokie: od poszukiwania w genealogii legitymizacji współczesnych działań przez analizę ograniczeń rozwojowych jako efektu historycznej pułapki po afirmację ludzkiej sprawczości, zdolnej do przełamywania strukturalnych barier z przeszłości i dokonywania przełomowych zmian społecznych. W tle rysują się sposoby pojmowania mechanizmów zmiany społecznej, jakie przewijają się w myśleniu socjologicznym w Polsce.

O sprawczości

W tradycji myśli socjologicznej sprawczość najczęściej pojawia się jako zagadnienie dotyczące relacji między autonomicznym działaniem a istnieniem struktur i form społecznych w czasie. Przyjmuje się, że sprawczość, najczęściej rozumiana jako suma działań jednostek, oznacza zdolność dokonywania zmian. Są one rejestrowane na poziomie struktur, będąc albo efektem ich kumulacji, albo też planowych działań zbiorowych. Podstawę dla współczesnych rozważań o sprawczości stworzył Anthony Giddens, uznając w swojej teorii strukturacji dialektyczny związek między działaniem a strukturami. Działania są ugruntowane w istniejących regułach i zasobach strukturalnych, co ogranicza ich dowolność. Podkreśla też rolę refleksyjności, zwracając uwagę na dyskursywne otoczenie działań (Giddens 2003). Koncepcja sprawczości (*agency*) jest przedmiotem licznych analiz w socjologii, w których różnie rozstrzyga się kwestię autonomii działania wobec siły uwarunkowań strukturalnych. Na jednym biegunie są teorie akcentujące jednostkową i świadomą sprawczość, przeciwnie natomiast stanowią analizy mocy struktur wywierających wpływ na działających aktorów. Do pierwszych należy teoria morfogenezy Margaret Archer, w której

podkreśla się sekwencyjny charakter sprzężenia między działaniami a strukturami (Archer 1995; 2013 2007). Ta perspektywa jest dość popularna w Polsce, a nawet, zdaniem Adama Mrozowickiego, szczególnie przydatna do badania transformacji systemowej jako historycznej morfogenezy sprawstwa społecznego (Mrozowicki 2011: 74).

Archer postrzega sprawczość szeroko, na przykład uznaje też sprawstwo mimowolne, powstające jako efekt zagregowanej obecności ludzi niekoniecznie podejmujących aktywność. Jednak przede wszystkim podkreśla autonomię refleksyjnych działań jednostek, twierdząc, że ludzie mogą być podmiotami w kontekstach, które ich ograniczają, ponieważ potrafią nimi świadomie zarządzać. Dzięki refleksyjności mogą dystansować się wobec swoich społecznych tożsamości, podejmować działanie, stawiać opór i zmieniać zastane warunki (Archer 2013: 131). Samodzielna i świadoma aktywność ludzi jest więc przyczyną zmian społecznych, szczególnie gdy w wyniku organizowania się w celu osiągnięcia wspólnych interesów powstają zbiorowe podmioty działania (*corporate agents*) (Archer 1995: 257). Do tego stanowiska można dołączyć rolę wyposażenia strukturalnego, czyli zasobów kultury, które według Ann Swidler pełnią rolę skrzynki z narzędziami przy konstruowaniu działań przez aktorów. W sytuacjach zmiany społecznej te zasoby silniej determinują aktywność, jednak i wtedy strategie korzystania z nich charakteryzuje pewna sytuacyjna dowolność w doborze i łączeniu (Swidler 1986: 277–282). Także Piotr Sztompka rozumie sprawczość jako skumulowany rezultat jednostkowych możliwości działania, jako „moc podmiotową jednostek i zbiorowości” (Sztompka 2007: 191). Jego współczynnik podmiotowy wydaje się zbieżny z pojęciem współczynnika historycznego i zawiera obraz społeczeństwa w nieustannej zmianie, której źródłem są „podmioty ludzkie, indywidualne i zbiorowe, oraz ich działania” (Sztompka 2007: 200).

Inne rozłożenie akcentów można znaleźć w teorii praktyk społecznych Pierre’a Bourdieu. Jej popularność w polskiej socjologii rozciąga się na prace socjohistoryczne, tym bardziej więc należy przyjrzeć się rozumieniu sprawstwa w tej teorii. Bourdieu rozpoczyna od tezy o społecznej genezie indywidualnej sprawczości i zakłada niemożność oddzielenia jej od kontekstu strukturalnego. Struktury są częścią nieuświadomianych dyspozycji do myślenia i działania, i przez to trudno jest dostrzec autonomiczną aktywność człowieka (Bourdieu 2005). Życie społeczne opiera się na relacjach władzy i nie każdy aktor społeczny ma moc, aby zmienić układ, w którym się znajduje. Koncepcja pól społecznych kieruje uwagę na oddziaływania strukturalne, ponadjednostkowe, które często w sposób nieuświadomiany determinują postępowanie ludzi. Jednak kwestia autonomii aktorów społecznych nie jest jednoznacznie rozstrzygnięta i w komentarzach do prac Bourdieu bywa różnie interpretowana.

Czasem podkreśla się siłę strukturalnych mechanizmów, które odtwarzają podział między społecznie uprzywilejowanymi i upośledzonymi aktorami.

Wtedy mamy do czynienia z ujęciem deterministycznym, gdzie aktorzy nie mają wpływu na reguły, w jakich żyją, po części dlatego że nie uświadamiają sobie ich wszystkich, a po części ponieważ ich działania są zamknięte w obrębie gier, trwających w poszczególnych polach społecznych. W tym odczytaniu znika możliwość zmiany społecznej i realnej sprawczości (Papilloud, Schultze 2018: 348, 351). Częściej jednak w centralnym pojęciu habitusu dostrzega się założenie o autonomii, swobodzie i kreatywnym wpływie ludzi. Przyjmując, że habitus jest rezultatem nawarstwionej przeszłości można wnioskować, że nowe doświadczenia mają wpływ na jego zmianę. Wtedy można go rozumieć jako mieszkankę swobodnego działania i ograniczeń, które świadomi i refleksyjni aktorzy twórczo przekształcają i dopasowują do swoich celów (Steinmetz 2015: 607). Zatem w tej teorii kwestia sprawczości została przesunięta z analiz reguł do strategii (Bourdieu 1990). Te zaś nie są nigdy w pełni zdeterminowane i zostawiają sporo miejsca na kreatywne działanie. Jednocześnie Bourdieu zarzucał tym, którzy „nadmiernie powołują się na wolność, podmiot, osobę itp. [...] uwięzienie aktorów społecznych w iluzji wolności, która jest jednym ze sposobów, w jaki realizuje się determinizm [społeczny]” (Bourdieu, Charter 2010: 40, za: Steinmetz 2015: 609). Jego perspektywa badawcza operuje więc pojęciem sprawczych aktorów, choć nieustannie tropi różnorodne ograniczenia i uwikłania działań. Co więcej, dorobek Bourdieu jest wręcz zaliczany do socjologii historycznej ze względu na historyczny charakter głównych pojęć oraz z powodu założenia o radykalnych nieciągłościach i otwartej, kontyngentnej zmianie, która jest równie możliwym rozwiązaniem jak reprodukcja i trwałość struktur (Steinmetz 2011).

Pomimo zróżnicowania stanowisk istnieje zbiór wspólnych przekonań o sprawczości. Przestrzeń możliwych działań społecznych jest ograniczona kontekstem zmiennym w czasie i w przestrzeni. Sprawstwo polega na dokonywaniu wyborów i podejmowaniu strategii w konkretnych okolicznościach, w których uwzględnia się nie tylko istniejące struktury, ale także interesy i orientacje wielu aktorów. Niezbędnym składnikiem sprawstwa społecznego jest więc kulturowe opracowanie i stworzenie interpretacji zarówno kontekstu, jak i strategii podejmowanych działań. Wreszcie pojawia się też kwestia mobilizacji, czyli wzmacniania sprawstwa ludzi, bo zwykle jako działania zbiorowe mają one społecznie sprawczą moc. Nie chodzi tylko o wspólną zaplanowaną aktywność. Bardzo często działania jednostkowe agregują się w sposób nieskoordynowany i złożony, co wyraża choćby idea nieprzewidzianych konsekwencji (Giddens 2003: 52). Efektem bywa zmiana, choć można też mówić o reprodukcji struktur w czasie. W optyce sprawczości świat społeczny jawi się więc jako proces, składający się z dynamicznie zmiennych relacji między różnymi aktorami. W bardzo dziś popularnej socjologii relacyjnej sprawczość jest kategorią podstawową dla opisu funkcjonowania sieci relacji (Dépelteau 2018).

Należy dodać, że synonimem sprawczości w polskim użyciu bywa pojęcie podmiotowości. Posiada ono dodatkowo czytelny wymiar aksjologiczny, szczególnie mocno akcentowany w kontekście analiz nad transformacją systemową. Wtedy rozumie się przez nie poczucie kontroli i wywierania wpływu na własny los i otoczenie (Koralewicz, Ziółkowski 1990: 34), zdolność społeczeństwa do samoprzekształcania się, postulowany atrybut kapitalistycznych społeczeństw obywatelskich Zachodu, będących punktem odniesienia dla zmian społecznych w Polsce (por.: Szlachcicowa, Nowaczyk, Mrozowicki 2013: 10). Sztompka zaliczył do podmiotowości takie cechy jednostek jak skłonność do innowacji, orientację na osiągnięcia i rywalizację, aktywność obywatelską oraz tolerancję (Sztompka 1993). Zakres podmiotowości rozciąga się jego zdaniem „od bieguna społeczeństwa pasywnego, trwającego w stagnacji, niezdolnego do mobilizacji i samo-transformacji, aż do bieguna społeczeństwa aktywnego, podejmującego nieustanny wysiłek samo-przekształcania się, stawiającego czoła wyzwaniom, pokonującego bariery, przekraczającego granice” (Sztompka 1991: 23).

Kwestia podmiotowości w odniesieniu do społeczeństwa polskiego zaczęła pojawiać się od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku wraz z oddolną samoorganizacją społeczną. Fenomen ruchu społecznego Solidarność stanowił przejaw dążenia do samostanowienia zbiorowego, jak i rozszerzenia podmiotowości poszczególnych obywateli. Obrady Okrągłego Stołu, wybory czerwcowe i przełom ustrojowy w 1989 roku są dowodem na wewnętrzną zdolność społeczeństwa, lub przynajmniej jego części, do dokonania radykalnej zmiany. Na poziomie indywidualnym motywem przewodnim była potrzeba współdecydowania o kształcie kraju, możliwość uczestnictwa w sferze publicznej oraz aspiracje ekonomiczne, wyrażające się indywidualną przedsiębiorczością. Według powszechnej wtedy interpretacji u podstaw dynamiki społeczeństwa polskiego leżało silne dążenie do podmiotowości. Znalazło ono potwierdzenie w możliwości przeprowadzenia takiej zmiany systemu, która miała poszerzać obszary sprawczości i zapewnić nowe przestrzenie autonomicznych i refleksyjnych działań ludzi. W tym sposobie ujmowania wydarzeń przełom 1989 roku spowodował odblokowanie możliwości rozwoju kraju oraz uruchomił naturalne procesy społeczne. Dlatego PRL-owska przeszłość była postrzegana jako „zamrażarka” opóźniająca modernizację Polski. Po 1989 roku otworzyły się szanse dalszej emancypacji, zarówno całego społeczeństwa, jak i w odniesieniu do życia jednostek. Większość ludzi podzielała wtedy przekonanie, że przestrzeń wolności radykalnie się poszerzyła. Zmieniła się też rama, w jakiej postrzegano polską rzeczywistość. Warto zwrócić uwagę na jej trzy konteksty: regionalny, historyczny i dyskursywny.

W optyce regionalnej po zakończeniu zimnowojennego podziału geopolitycznego stała się możliwa upragniona droga „powrotu do Europy” będąca wyrazem swobody w samostanowieniu. W wymiarze historycznym upadek państwowego

socializmu zakończył nie tylko wieloletni konflikt społeczny i historię emancypacyjnego ruchu społecznego, ale przede wszystkim zamknął epokę „postępowego” projektu ustrojowego i związanej z nim ideologii rewolucyjnej zmiany. Rozpoczął się etap budowania demokratycznego i rynkowego porządku, próba rekonstrukcji reguł odrzuconych na prawie pięć dekad. Był to powrót do zasad zarządzania społeczeństwa, które wydawały się sprawdzone i powszechnie przyjmowane. Wreszcie w planie ideologicznym dokonało się przejście od ideologii komunistycznej i tworzenia alternatywnych form gospodarki upaństwowionej do idei uniwersalnej modernizacji, opartej na prawach rynku i gwarancjach wolności indywidualnych.

Przyjęto odgórnie pobudzany, interwencyjny i mimetyczny charakter polskich reform, w których główną rolę odgrywało państwo i elity. W pierwszych latach dominował klasyczny paradygmat modernizacji, w którym najważniejszy jest rozwój gospodarczy, a za nim następują zmiany społeczne i kulturowe. W tym modelu ważne są też nowe nastawienia i motywacje jednostek z naciskiem na indywidualne strategie życiowe (Szczepański 1999). Opierano się na modelu uniwersalnego rozwoju, rozumianego jako przejście ze stanu społeczeństwa tradycyjnego do nowoczesności. W ten sposób kontury nowej rzeczywistości opisywała nowa, odzyskana podmiotowość, oparta na racjonalnych i sprawdzonych zasadach, w dużym stopniu polegająca na imitacji rozwiązań zachodnich, zarówno na poziomie systemu, jak i indywidualnych strategii.

Od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej te trzy konteksty uległy zmianie. Integracja z UE jest pojmowana jako dalszy ciąg procesu modernizacji, osiągnięcie punktu, który dostarczył nowego impulsu rozwojowego i który zmienił horyzont oczekiwań. Jednak coraz częściej zaznacza się wpływ globalizacji, tworzącej nierówności i generującej powstanie w naszym regionie kapitalizmu zależnego. Ożywiło się myślenie w kategoriach relacyjnych, w którym próbuje się określić warunki uczestnictwa Polski zarówno w Unii Europejskiej, jak i w porządku światowym. Optymizm rozwojowy nieco przygasł, a rosnące znaczenie uwikłań międzynarodowych wzmacnia potrzebę dookreślenia celów i możliwości działania. Jest to kwestia podmiotowości rozumianej jako autorefleksja i rozpoznanie szans Polski w nowych okolicznościach. Pierwszym krokiem był uświadomienie zewnętrznych ograniczeń wobec możliwości rozwojowych, ale kolejnym było uznanie uwarunkowań wewnętrznych i regionalnej odrębności procesów gospodarczych i społecznych. Historia zacofania Europy Wschodniej przypominała o sobie.

Ideologia uniwersalnej modernizacji z lat dziewięćdziesiątych została poddana krytyce jako zbiór utopijnych i normatywnych założeń. Zaczęto sięgać do teorii rozwoju zależnego. Użyteczna okazała się idea historycznego podziału świata na centrum, obszary półperyferyjne i peryferia. Zawarte w niej uznanie roli procesów długiego trwania nadało wagę przeszłości. Pokazują one, jak

trudno jest wyrwać się z jej wpływu i swobodnie kreować przyszłość. Miejsce optymizmu rozwojowego i entuzjazmu początku transformacji zajęły przekonania o sile trwałych wymiarów zależności, nowych postaciach hierarchii, a także wątki o specyfice polskiego społeczeństwa i potrzebie ochrony jego tożsamości.

Zmiany myślenia o kontekście regionalnym, historycznym i dyskursywnym można postrzeżyć jako redukcję endogennej sprawczości społecznej jako czynnika zmiany. Można też zobaczyć je inaczej: jako wzrost świadomości strukturalnych uwarunkowań zewnętrznych, które wcześniej nie były brane pod uwagę, a które można potraktować jako okoliczności istotne przy podejmowaniu działań. Oczywiście trudniej jest dziś myśleć o procesach społecznych w Polsce w kategoriach otwartych możliwości. Uwzględnienie siły kontekstu wymaga przyjrzenia się procesowi historycznemu. Przełom ustrojowy nie usunął dawnych współrzędnych polskiej pozycji. Tak więc rama debaty publicznej w Polsce zmieniała się przez ostatnie dekady w kierunku powrotu do przeszłości. Także dyskurs socjologiczny podlegał tym przemianom, zmierzając ku uhistorycznieniu interpretacji.

Przedmiotem analizy jest sposób podejmowania problemu zmiany społecznej w Polsce w pracach socjologicznych na przestrzeni ostatnich trzech dekad. Odniesienia do przeszłości wydają się w nich coraz częstsze i bardziej rozbudowane. Poszerzanie pola socjologii historycznej w Polsce polega nie tylko na włączaniu przeszłości do analiz współczesności, ale też w coraz częstszym podejmowaniu badań historycznych przez socjologów¹. Wydaje się, że jest to wyraz poszukiwania szerszych uwarunkowań i zrozumienia kontekstu, w jakim funkcjonuje polskie społeczeństwo.

Można wyróżnić kilka obszarów uprawiania historycznie zorientowanej socjologii. Jeden dotyczy procesów modernizacji i globalizacji w odniesieniu do polskiej specyfiki. Drugi stanowią analizy regionalnej odrębności Europy Wschodniej, które koncentrują się na opracowaniu różnych aspektów peryferyjności. Kolejny odnosi się do lokalnych ścieżek zmian, za pomocą których wyjaśnia się osobliwości polskiego społeczeństwa. Istnieje jeszcze jeden, dynamicznie rozwijający się nurt. Są to badania nad praktykami pamięciowymi, upamiętnieniami i polityką historyczną. Jednak jest on na tyle osobny, rozbudowany i wielostronnie powiązany z historią, że wymaga osobnej i całościowej

¹ Socjologia historyczna to orientacja metodologiczna rozwijająca się głównie na gruncie anglosaskim od lat sześćdziesiątych XX wieku, wyrosła z zakwestionowania jednoliniowych koncepcji modernizacji. Przedmiotem badań są zwykle makroprocesy w dużej skali czasowej, takie jak rewolucje, protesty i ruchy społeczne, powstanie państw narodowych i skutki globalizacji gospodarczej. Analizuje się szczegółowe drogi przemian społecznych odbywające się w odmiennych tempach i kontekstach, dążąc do uogólnień i zbudowania modeli procesów (Adams, Clemens, Orloff 2005; Calhoun 1996; Tilly 2007; por. też: Sztompka 2007; Nijakowski 2014; Kolasa-Nowak 2001; Marzec 2015).

analizy, wykraczającej znacznie poza ramy tego artykułu. W dalszej części artykułu zamierzam scharakteryzować wspomniane trzy obszary pod względem sposobów podjęcia kwestii sprawczości.

Genealogia deficytów sprawczości w polskiej modernizacji

Przez długi czas ramą myślenia o polskim społeczeństwie była idea transformacji postkomunistycznej jako modernizacji imitacyjnej. Wzorem były kraje zachodniej Europy, dlatego w Polsce miała ona postać westernizacji. Zmiany były organizowane w skali państwa odgórnie przez działania elit przy wsparciu zewnętrznym. Reformy miały uruchomić proces stopniowego upodabniania się najpierw systemu gospodarczego i politycznego, a w dalszym horyzoncie także struktury społecznej i indywidualnych strategii do wzorca zachodniego. Celem było wejście na szybką ścieżkę rozwoju gospodarczego oraz ugruntowanie porządku demokratycznego i ukształtowanie aktywnego społeczeństwa obywatelskiego (Szczepański 1992; 2006).

W takim ujęciu przypomnienie przeszłości, zwykle tej niedawnej, socjalistycznej, było ważne, bo uzasadniało konieczność zmian, objaśniało sens dokonywanych wyborów i kierunek reform. Okres Polski Ludowej był interpretowany jako czas nie tylko zastoju, ale wręcz cofnięcia rozwoju, przyczyna powojennej luki rozwojowej między Polską a Europą Zachodnią. Stąd brała się potrzeba szybkiego tempa zmian i skorzystania z rozwiązań zachodnich. Radykalna reforma ekonomiczna zbudowała liberalne reguły gospodarki rynkowej. Tworzono nowe instytucje, zmieniano reguły działania państwa, gospodarki i sfery publicznej. Zmiana polegała na odgórnym wdrażaniu reform, które miały zadziałać pod warunkiem zaistnienia właściwych, oczekiwanych reakcji społecznych. Normatywna wizja modernizacji zakładała takie sposoby adaptowania się ludzi, które miały być adekwatne i dopasowane do nowych reguł. Zgodnie z ideą modernizacji celem było upowszechnienie postaw nastawionych na indywidualny sukces, przedsiębiorczość, opartych na racjonalnych przesłankach i wartościach liberalnych. Dominował wtedy „paradygmat zastępowania”, zakładający, że dokonuje się zastąpienie instytucji z jednego systemu rozwiązaniami z innego, z założenia lepszego. Oznaczało to dewaluację nie tylko całego zbioru dotychczasowych reguł i wartości, ale przede wszystkim wszelkich zasobów indywidualnych wyniesionych ze starego porządku (Mach 1998: 18).

Dlatego przejawy podmiotowości socjologowie rozumieli wtedy jako umiejętność naśladowania społeczeństw Zachodu, bo one stanowiły główny punkt odniesienia. Oczekiwano, że ukształtowanie kultury obywatelskiej, na którą miały się składać postawy aktywne, otwarte, oparte na zaufaniu i trosce o dobro wspólne, dokona się bardzo powoli, w wymiarze pokoleń (Dahrendorf 1991;

Bryant 1994). Charakterystyczne dla tamtego okresu były krytyczne oceny niedostosowania Polaków do zadań modernizacji, analizy braków „kompetencji cywilizacyjnych” czy koniecznych „imponderabiliów kulturowych” takich jak zaufanie, lojalność czy solidarność (Sztompka 1993; 1999). Źródła tych deficytów były umieszczane wyłącznie w niekorzystnym dziedzictwie przeszłości. O ile instytucje i prawo można było zmienić tworząc nowe reguły, o tyle kulturowe wyposażenie, schematy myślenia i działania z czasów socjalizmu trwały siłą inercji (Marody 1991).

Pojęcie *homo sovieticus* było wtedy popularne nie tylko w języku socjologii, ale także w publicystyce². Do mentalnych pozostałości PRL-u zaliczano postawy roszczeniowe wobec państwa, egalitaryzm, niski poziom zaufania w relacjach czy skłonność do podwójnych standardów moralnych w życiu prywatnym i sferze publicznej (Świda-Ziemia 1994). Te przypisywane Polakom cechy nie tylko utrudniały postęp w dokonywaniu zmian modernizacyjnych, ale zdecydowanie pomniejszały ich podmiotowość. Figura *homo sovieticus* oznacza przeciw człowieka pozbawionego sprawczości, dostosowującego się do kolektywu, głęboko konformistycznego. Jeszcze w latach osiemdziesiątych opisywano bierność i klientelizm, amoralny familizm (Tarkowska, Tarkowski 1990: 46) oraz powszechność działań pozornych (Lutyński 1990: 136) jako skutki socjalizacji w PRL-owskiej rzeczywistości.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych socjologowie opisywali rzeczywistość społeczną jako etap postkomunizmu. Podkreślano niepewność i tymczasowość zmian, hybrydowe, przejściowe rozwiązania, określające tę fazę transformacji ustrojowej. Działo się tak, ponieważ trwałość starych reguł i nastawień deformowała kształt powstających instytucji (Staniszkis 2001). Oceniano, że tempo zmian uległo niekorzystnemu spowolnieniu, ich dynamika słabła (Mokrzycki 2002), a społeczeństwo pozostawało gdzieś pomiędzy „realnym socjalizmem a realną demokracją” (Marody 1996). Ten sposób myślenia wynikał częściowo z przyjęcia normatywnej wizji celu transformacji rozumianego jako upodobnienie do społeczeństw zachodnich. Ciężenie przeszłości opóźniało domknięcie zaplanowanych zmian. Stare struktury rozpadały się tylko „połowicznie” (Wnuk-Lipiński 1991). Także w analizach patologii społecznych towarzyszących transformacji, takich jak korupcja czy nieformalne sieci wpływu, ich uwarunkowania były wyjaśniane przez trwałość syndromu *homo sovieticus* (Staniszkis 2001).

Z czasem teza o niedostosowaniu i brakach kompetencji kulturowych Polaków pojawiała się w dyskursie socjologicznym coraz rzadziej, aż wreszcie stała

² W początku transformacji Józef Tischner zastosował go do wyrażenia całości skutków psychologicznych epoki socjalizmu w postaci duchowego zniewolenia, braku podmiotowości, fatalizmu i postawy roszczeniowej (Tischner 1990).

się obiektem krytyki, wskazującej na arbitralność i paternalizm tego spojrzenia. Dziś dostrzega się w nim nieufność wobec społeczeństwa i niewiarę, czy sprosta ono oczekiwanej modernizacji postaw i praktyk (Tyszka 2011: 311). *Homo sovieticus* uosabiał postawę roszczeniową, którą można rozumieć po latach jako wyraz frustracji i niezadowolenia grup przegranych w transformacji. Używając tej kategorii tworzono symboliczną granicę, oddzielającą klasy niższe od średnich i wyższych, spełniających oczekiwane kryteria nowoczesności (Warczok 2016: 181). Ważna różnica między nimi dotyczyła właśnie sprawczości rozumianej jako zbiór działań pasujących do wyobrażeń o przedsiębiorczych i w pełni nowoczesnych jednostkach. Podkreślając wyłącznie cechy mentalne zakorzenione w przeszłości, pomijano bieżące czynniki strukturalne, które wpływały na sposoby radzenia sobie w nowych okolicznościach.

W przemianach transformacyjnych ważną rolę odgrywało państwo jako główny aktor w przeprowadzeniu reform. Powstało jednak względnie niewiele analiz polityk państwowych w ujęciu historycznym. Wojciech Musiał opisał przebieg polskich polityk modernizacyjnych od początków w 1918 roku, przez odgórną modernizację socjalistyczną po współczesność. Jednak nie podjął problemu sprawczości, roli różnych aktorów i analizy efektów jako wypadkowej ich strategii (Musiał 2013). Bardziej interesujące wyniki uzyskał Adam Leszczyński w porównawczej analizie polityk modernizacyjnych różnych państw podejmujących próby przezwyciężenia zacofania w XX wieku. Wskazał źródła utrudnień w powodzeniu tych „skoków w nowoczesność”, ale przede wszystkim pokazał szerszy kontekstowy sens, historycznie uzasadnione strategie państwowego planowania gospodarczego w krajach zacofanych. Jest to ciekawa interpretacja struktury możliwości i ram decyzyjnych w państwach peryferyjnych, gdzie zadania modernizacyjne daleko wykraczały poza ściśle ekonomiczną racjonalność (Leszczyński 2013).

Zgodnie z przyjętą wizją modernizacji do szczególnie oczekiwanych skutków transformacji należało powstanie silnej klasy średniej. Chodziło o nową kategorię specjalistów funkcjonujących w warunkach globalnej gospodarki i środowisku międzynarodowych korporacji. Próbując określić tożsamość społeczną tej grupy przypomniano chłopską genealogię dużej części polskiego społeczeństwa. Dzieje wtórnego poddaństwa i systemu pańszczyźnianego stały się nagle istotne, bo spuścizna pańszczyzny okazała się użyteczna jako wyjaśnienie tych cech funkcjonowania młodych Polaków, które uznano za niekorzystne dla modernizującego się społeczeństwa. W tekstach akademickich, a niebawem także w wypowiedziach publicystycznych pojawiło się pojęcie mentalności folwarcznej. Wykazuje ono spore podobieństwo do syndromu *homo sovieticus*. Charakterystycznym rysem tych folwarcznych nastawień jest powszechność i łatwość stosowania różnych form przemocy w relacjach międzyludzkich. Skutkować ma to między innymi wzajemną nieufnością, podejrzliwością i brakiem przestrzeni

dla dobra wspólnego (Leder 2016). Takie postawy zostały zidentyfikowane przez Janusza Hryniewicza w polskiej kulturze pracy, w której menedżerowie dysponują silną, wręcz despotyczną władzą, a pracownicy reagują uległością i brakiem inicjatywy. Głównym problemem polskiej kultury korporacyjnej jest więc deficyt współdecydowania, nieumiejętność pracy zespołowej i brak partycypacyjnego stylu zarządzania (Hryniewicz 2007). Przyczyny zostały wywiedzione z chłopskich korzeni pracowników korporacji i firm, nowego pokolenia mieszkańców miast. Istnieją też odmienne interpretacje słabego upodmiotowienia pracowników, w których zwraca się uwagę na charakterystyczne słabości polskiego rynku pracy wynikające z jego zależności od układów zewnętrznych (Gardawski 2013)³. Jednak wyjaśnienia historycznych, endogennych, ulokowanych w sferze mentalnej źródeł braku samodzielności i sprawczości są najchętniej przyjmowane i najczęstsze.

Tak dzieje się w publicystyce, gdzie temat wypartej chłopskiej genealogii dzisiejszej klasy średniej stał się dość popularny (Duch-Dyngosz 2012; Wodecka 2012). Jednym z ważnych głosów w tej dyskusji stała się książka Andrzeja Ledera o „przeźnionej rewolucji” i wynikłych z niej problemach dla społecznej świadomości Polaków (Leder 2013). Jego zdaniem głęboka zmiana struktury społecznej i otwarcie dróg awansu społecznego dla szerokich mas chłopskich po II wojnie nie została przyswojona i zaakceptowana w społecznej świadomości. Skutkiem tego jest dzisiaj poszukiwanie zastępczych tożsamości i naśladowanie obcych wzorów, podczas gdy to nasza lokalna chłopskość i mentalność folwarczna wpływa na sposoby postępowania. Z tym nieprzepracowanym bagażem związane są negatywne cechy, takie jak podwójne standardy moralne, obłuda, poczucie beznadziei, bylejakość, narzekanie, malkontenctwo i obwinianie innych. Deficyt sprawczości definiuje się zatem jako problem wywodzący się z przeszłości i jednocześnie poddany zostaje jednoznacznej ocenie moralnej.

Zdaniem Ledera dopiero wysiłek przyjęcia i społecznego przepracowania tej wiedzy może pomóc w uwolnieniu się od brzemienia wschodnioeuropejskiej przeszłości. Wierzy w terapeutyczną rolę badacza społecznego, który dokonuje swoistej „psychoanalizy zbiorowej podświadomości” (Leder 2013: 10). Nasza przeszłość jest obciążeniem i czynnikiem hamującym zdolność do zmiany. Aby pójść dalej, trzeba ją odrzucić. Przemysław Czapliński dostrzegł w eksponowaniu dziedzictwa folwarcznego szczególnie mechanizm zawstydzania, który od dawna był w Polsce skutecznym sposobem motywowania do wysiłku

³ Także Tomasz Zarycki wskazuje na rolę transnarodowych korporacji transmitujących przymoc ekonomiczną i strukturalną. Odciska się ona na poziomie interakcji, np. w przemocowych relacjach pracy (Zarycki 2016: 140). Powstają też analizy struktur „nowej pańszczyzny” w odniesieniu do Europy Środkowej, w której głównym zasobem jest tania siła robocza (Boatca 2014).

modernizacyjnego, do nadrabiania opóźnień w projekcie nowoczesności (Czapliński 2014). Ten sposób przypominania przeszłości to sterowanie przez wstyd, a zatem wszystkie pozytywne doświadczenia zbiorowego działania w historii Polski zostały pominięte. Przeszłość pojawiała się wybiórczo, w kontekście ideału nowoczesnej Polski i wyobrażeń o upodobnieniu społeczeństwa do wzorów zachodnich. Pełna modernizacja miała zdaniem socjologów oznaczać postać sprawczości, którą cechuje wysoka aktywność obywatelska, poleganie na racjonalnych procedurach i formalnych regułach, nastawienie na sukces i osiągnięcia, a jednocześnie wysoki poziom zaufania wzajemnego i pracy dla wspólnego dobra.

Osobliwości półperyferii: siła historycznego kontekstu

Europejska integracja Polski i rosnąca presja globalizacji przeniosły uwagę na zewnętrzne czynniki rozwoju. Wyjście z komunizmu i modernizacja wzorowana na zachodnim modelu przestały być jedyną ramą opisu zjawisk społecznych. Zaczęto korzystać z potencjału teorii rozwoju zależnego i dostrzeżono znaczenie zróżnicowań regionalnych w skali globu i Europy. Entuzjazm pierwszych lat transformacji ustąpił uznaniu trwałych różnic rozwojowych i trudnych do usunięcia deficytów. Porównania w obrębie państw Unii Europejskiej pokazały odmienności starsze niż epoka socjalizmu państwowego. Powstanie lokalnej wersji kapitalizmu, opartej na zależności od zachodniego centrum unaczyniło trwałość niesymetrycznych relacji ekonomicznych i podważyło nadzieje na łatwy „skok w nowoczesność”. W perspektywie różnorodności kapitalizmu badacze opisywali niesamodzielność polskiej gospodarki i jej zależność od globalnych hierarchii (Jasiecki 2016). Teoria rozwoju zależnego oferowała narzędzia do podjęcia tego problemu. W tej perspektywie relacje ekonomiczne na poziomie globalnym układają się w pionowe formy integracji, gdzie niektóre obszary dominują nad pozostałymi i narzucają warunki relacji gospodarczych i politycznych. Teoria dependystyczna, powstała dla opisu krajów Ameryki Łacińskiej, z historii kolonializmu wyprowadzała trwałe odmienności metropolitalnego rdzenia i zmarginalizowanych peryferii (Frank 1967). Ten model został rozwinięty przez Immanuela Wallersteina w koncepcji kapitalistycznego systemu-świata (Wallerstein 1974). Opierając się na dorobku badań historycznych Ferdynanda Braudela, ale także Mariana Małowista dodał on do dwuczłonowej struktury kategorię półperyferii. Należące do niej państwa pełnią ważną stabilizującą rolę. Współcześnie pojawiły się analizy rozwijające obecne funkcje półperyferii w kontekście działania państwa. Twierdzi się na przykład, że względnie silne aparaty państwowe w tych regionach wprawdzie hamują dominację z obszaru centrum, jednak wewnątrz skupiają się na wspieraniu lokalnych elit

w eksploatacji własnych społeczeństw, co może otwierać ciekawą perspektywę badania relacji społecznych (Babones 2016: 16).

W tym nurcie przypominano sobie o historii w szerszym kontekście zacofania Europy Wschodniej (Kochanowicz 1998; Staniszkis 2003; Sosnowska 2004). Uwaga socjologów przeniosła się na możliwości rozwojowe Polski, które były warunkowane już nie przez transformację, ale przez globalny układ sił. Kwestia sprawczości wyszła poza osiągnięcie celów modernizacji i zaczęła dotyczyć zdolności do samodzielnego kreowania losu społeczeństwa. Historia służyła wskazaniu struktury możliwości tego działania.

Kategoria peryferii stała się nową ramą do opisu polskiego społeczeństwa. Wywodząc się z braudelowskich struktur długiego trwania, podział na obszary rdzeniowe, półperyferie i peryferie jest bliski ustaleniom polskiej historii gospodarczej. W tej perspektywie badanie przeszłości stało się konieczne, by ustalić mechanizmy reprodukcji pozycji półperyferyjnej w dziejach. Historia Europy Wschodniej zastąpiła dotychczasową perspektywę obszaru postkomunistycznego. Dodatkowo zainteresowanie w polskiej humanistyce dorobkiem studiów postkolonialnych sprzyjało badaniu przeszłości tego regionu (m.in.: Beauvois 2005; Gosk, Kraskowska 2013; Skórczewski 2013). Zaczęto sięgać do dziedzictwa Pierwszej Rzeczypospolitej i okresu zaborów, poszukując tam odpowiedzi na pytania o specyfikę polskiej nowoczesności. Odświeżenie sposobu myślenia o współczesnym społeczeństwie polskim wiązało się z krytyką i rewizją mitów narodowych. Przykładami takich żywo dyskutowanych poszukiwań jest interpretacja stosunków społecznych na polskich kresach w kategoriach kolonialnych (Beauvois 2005) czy twierdzenie o kompensacyjnym charakterze ideologii sarmackiej (Sowa 2011).

Perspektywa peryferyjna dostarcza także socjologom sposobu wyjaśniania, które wypracowała socjologia historyczna. Chodzi o uwzględnianie struktur globalnych, makroprocesów w długim wymiarze czasu i analizy relacyjnej (Tilly 1984). W polskim przypadku obszarem takich badań jest nasze społeczne imaginarium, dyskursywny poziom rzeczywistości społecznej opisywany z wykorzystaniem elementów teorii Bourdieu. Jest tak dlatego, że za jeden ze współczesnych skutków peryferyjności w polskim i, szerzej, wschodnioeuropejskim przypadku uznaje się przewagę wymiaru kulturowego nad czynnikami gospodarczymi. Cechą peryferii jest bowiem słabość i nietrwałość zasobów ekonomicznych, co historycznie skutkowało strategią kompensacyjną polegającą na rozwoju dominacji kapitału kulturowego. Jako bardziej trwałe i cenne, od dawna pełni rolę użytecznego zasobu dla budowania indywidualnej sprawczości oraz ważnego środka uzyskiwania przewagi jednych grup nad innymi (Eyal, Szelenyi, Townsley 1998). Miało to poważne konsekwencje strukturalne i kulturowe, które przez ostatnie dwieście lat ukształtowały współczesne relacje społeczne oraz określiły symboliczne ramy działania społecznego. Dlatego jednym

z kierunków analiz jest badanie stanu dyskusji publicznej i jej ram ideologicznych we współczesnej Polsce.

To status peryferii wyjaśnia istotny w Polsce podział przestrzeni publicznej na dwie biegunowe opcje ideowe: prorodzeniową, czyli proeuropejską, opartą na ideałach obywatelskich oraz antyrodzeniową, czyli eurosceptyczną, afirmującą wartości narodowe i lokalne (Zarycki 2016: 106). W tym kontekście można interpretować przyjęcie po 1989 roku projektu modernizacji imitacyjnej jako wyrazu przewagi pierwszej, prozachodniej optyki. Posługiwanie się przeszłością jako balastem w postaci syndromu *homo sovieticus* czy mentalności folwarcznej można wtedy widzieć jako potrzebę odcięcia się od wartości tutejszych i lokalnej tradycji (Sosnowska 1997; por. Krasnodębski 2003). Nadawanie różnych znaczeń przeszłości, prowadzenie gier z historią ma więc w warunkach peryferii ważny wymiar polityczny. Aktorzy, którzy zarządzają tą sferą, zyskują więc silną sprawczą pozycję. Są nimi elity, nie tylko polityczne, ale szerzej – kulturowe.

Samo uznanie peryferyjności Polski może być problematyczne w użyciu politycznym, bo implikuje istotną rolę zewnętrznych aktorów dla procesów społecznych w Polsce. Może to oznaczać zminimalizowanie sprawczości grup, jednostek czy całego społeczeństwa. Tymczasem w dyskursie publicznym i ideologiach wszystkich nurtów politycznych przekonanie o podmiotowości historycznej Polaków należy do prawd fundamentalnych i koniecznych. Zdaniem Tomasza Zaryckiego dzieje się tak, gdyż w warunkach peryferyjnych podmiotowość ma zawsze status quasi-sakralny i podkreślanie jej jest niezbędne, choćby w warstwie symbolicznej (Zarycki 2013). Jest bowiem cenną zbiorową wartością, potrzebną dla kształtowania społecznego poczucia godności i znaczenia. Z tego powodu może być trudno o publiczną akceptację takich interpretacji lub mogą być one instrumentalizowane w sporach politycznych. I dlatego wybór, czy w polskiej historii mamy do czynienia z pozycją półperyferyjną, czy też nasze położenie lepiej oddaje kategoria peryferii stykowej, oznacza ważną politycznie decyzję o stopniu podmiotowości i zakresie samostanowienia (Zarycki 2016: 147). O ile w pierwszym przypadku zakres autonomii jest dość niewielki (choć i tak większy niż w przypadku pełnej peryferyjności), o tyle druga sytuacja umożliwia strategiczne wykorzystanie położenia pomiędzy dominującymi centrami do samodzielnego stymulowania rozwoju. Rozważając kwestię sprawczości w ujęciu historycznym Zarycki dostrzega konkurowanie państw zaborczych o dominację nad polskim społeczeństwem jako istotny czynnik sprzyjający upodmiotowieniu i mobilizujący do aktywności, która od upadku Pierwszej Rzeczypospolitej podtrzymywała autonomiczny polski system społeczny pomimo utraty państwa (Zarycki 2016: 110).

Wreszcie głównym strukturalnym skutkiem peryferyjności był w tym ujęciu historyczny proces powstania warstwy inteligencji oraz przejście przez nią hegemonii kulturowej jako grupy wyznaczającej ramy głównego dyskursu

i pośredniczącej w relacjach ze światem zewnętrznym (Zarycki, Warczok 2014; Smoczyński, Zarycki 2017). Jej dominacja do dziś określa polskie *imaginarium* społeczne oraz definiuje wartości w przestrzeni publicznej. Współczesne panowanie inteligenckich wartości polega na tym, że tworzą one kanon polskości i określają polski model obywatelski. Ów „totem inteligencki” został historycznie zdefiniowany przez egalitarny mit równości w prawach szlachty. Spośród wielu wartości postszlacheckich, które są nadal żywe, warto podkreślić stosunek do czasu. W tej tradycji przeszłość jest bowiem wartością centralną, a jej kultywowanie należy do głównych i cenionych umiejętności. Dla porównania w etosie mieszczańskim preferowane jest nastawienie na przyszłość (Smoczyński, Zarycki 2017: 57). Zarycki twierdzi więc, że nowoczesny model obywatelski w Polsce jest silnie związany z postszlacheckimi wartościami inteligencji. Ta sytuacja wyjaśnia nie tylko akcentowanie roli genealogii i przeszłości, ale również paternalistyczne i oceniające spojrzenie, podtrzymujące nadal dawny „kontrakt folwarczny”. Piętnowanie syndromu folwarcznego można interpretować jako zabieg dyskursywny, który ożywia dawny podział na Polskę „pańską” i „chłopską” oraz odbiera zdolność sprawczą tej części społeczeństwa, którą utożsamia się z chłopską genealogią. Podmiotowość rozumiana jako zdolność do refleksyjnej sprawczości, zgodnej ze standardami zachodnimi, jest w tym układzie pochodną wartości inteligenckich. Obciążenie chłopską, folwarczną przeszłością sugeruje jej brak, a nawet niezdolność do jej osiągnięcia.

Zaproponowana przez Zaryckiego analiza genezy polskich elit ma postać rozbudowanej narracji historycznej. Ukazuje rywalizację dwóch jej frakcji: kulturowej w postaci inteligencji oraz ekonomicznej, którą w przeszłości tworzyła arystokracja, a potem ziemiaństwo i burżuazja. Ta konfrontacja trwała od połowy XIX wieku, stopniowo przechylając się na korzyść inteligencji. Decydujące okazały się skutki rewolucji bolszewickiej i odrodzenie państwa polskiego w nowych granicach i nowoczesnym kształcie ustrojowym. Druga Rzeczpospolita była państwem z inteligencką elitą, w którym elity ekonomiczne miały znacznie słabszą pozycję. Później socjalizm państwowy utrwalił i przypieczętował tę hegemonię, niszcząc ekonomiczne podstawy klas posiadających (Zarycki, Warczok 2014; Smoczyński, Zarycki 2017).

Ta perspektywa ukazuje istotną rolę inteligencji jako zbiorowego aktora o sprawczej społecznej funkcji. Jej rosnąca dominacja statusowa i siła zapewniająca wielopokoleniową transmisję pozycji społecznej owocowały trwałym kapitałem symbolicznym. W przełomowych doświadczeniach kolejnych powstań „straty materialne i polityczne rodzącej się inteligencji nie były tak znaczące [jak straty elity ziemiańsko-mieszczańskiej] ponieważ kulturowa frakcja elity miała w tych wymiarach zawsze o wiele mniej do stracenia. Krwawe starcia i represje popowstaniowe generowały martyrologiczne legendy stające się jądrem kapitału symbolicznego umacniających się inteligenckich mitów”

(Zarycki 2016: 115). Przeszłość jest tu rozpatrywana z punktu widzenia często niezamierzonych albo wręcz nieuświadomianych skutków indywidualnych działań. Liczą się efekty na skalę całej zbiorowości. W tym ujęciu inspirowanym perspektywą Bourdieu sprawczość wpisana jest w kontekst strukturalny, a dyspozycje jednostek pochodzą z ich relacji w polach symbolicznych. Są więc zakotwiczone w wymiarze zbiorowym, który jest źródłem sprawczości społecznej. Przeszłość okazuje się konieczna do uchwycenia procesu powstania struktur, które warunkują dzisiejsze możliwości działania.

Sprawczość w wymiarze lokalnym: zależność od szlaku

Perspektywa historyczna jest w Polsce coraz śmieiej włączana także do analiz szczegółowych i lokalnych ścieżek zmian. Socjologowie konstruują łańcuchy powiązań wiodących od przeszłych wydarzeń do współczesnych zjawisk społecznych po to, by pokazać cechy szczególne, lokalne osobliwości, unikatowe konstelacje czynników bez odwoływania się do globalnych układów. Poszukiwanymi w przeszłości elementami są działania zbiorowe, różne grupy aktorów społecznych oraz stojące za nimi motywy, podzielane wyobrażenia, tożsamości, gry interesów. Chodzi też o produkty tych działań w postaci wdrażanych polityk, tworzonych instytucji czy upowszechnianych praktyk społecznych. Współczesność jest skumulowanym efektem społecznej sprawczości, która przejawiała się na różne sposoby na przestrzeni dziejów.

Jedną z pierwszych prac, w której historia jest kluczowa, była praca Mirosławy Grabowskiej z 2004 roku pt.: *Podział postkomunistyczny* (Grabowska 2004). Zawiera interpretację podziału polskiej przestrzeni publicznej na dwa nurty: postsolidarnościowy i postkomunistyczny. Takie stabilne identyfikacje polityczne kształtują się pod wpływem czynników, które głęboko podzieliły społeczeństwo. Autorka zmodyfikowała klasyczny model Martina Lipseta i Steina Rokkana, zgodnie z którym w odległej przeszłości powstała w Europie Zachodniej oś podziału na lewicę i prawicę, określająca wartości, postawy i zachowania wyborcze oraz kształtująca systemy partyjne (Lipset, Rokkan 1967). W procesie zachodniej modernizacji politycznej ważnymi wydarzeniami były reformacja, rewolucje XIX wieku i uprzemysłowienie. Jednak wydarzenia lokalne, jeśli były długotrwałe, gwałtowne i całościowe, także mogą generować trwałe podziały polityczne. W przypadku Polski były nimi cztery dekady socjalizmu, kulminujące w konflikcie społecznym z lat osiemdziesiątych i formacyjnym doświadczeniu wyborów z 4 czerwca 1989 roku.

Wyjaśnienie Grabowskiej było pierwszą próbą spojrzenia na unikatowość zjawisk społecznych w Polsce, w której wpływ bezpośredniej przeszłości nie został ograniczony do negatywnego balastu, ale potraktowany jako istoty czynnik

generujący trwałe cechy społeczne. Historia jest rozumiana jako suma przeszłych działań sprawczych ludzi, a także jako przechowywana przez nich pamięć (Grabowska 2004: 14). Śledząc kształtowanie się elektoratów w kolejnych wyborach, badając tożsamości polityczne i rekonstruując proces instytucjonalizacji systemu partyjnego autorka uzyskała obraz krzepnięcia podziału postkomunistycznego, charakterystycznego dla Polski do 2005 roku. Został ukazany jako skumulowany efekt podmiotowych działań ludzi, których motywacje i tożsamości można zrozumieć lepiej dzięki wiedzy o ich genealogii sprzed 1989 roku. Korzystając z ujęcia historycznego Grabowska sformułowała wyjaśnienie pewnego lokalnego zjawiska właściwego dla okresu kilkunastu lat po upadku komunizmu.

Podobną strategię zastosowano w badaniach tworzenia się tożsamości regionalnej Ziemi Zachodnich. Tu także szczegółowa historyczna analiza okresu PRL okazała się kluczem do interpretacji i zbudowania ścieżki zmian. Ziemie przyłączone do Polski po II wojnie były obszarem, na którym po zerwaniu ciągłości społecznej i kulturowej prowadzono politykę tożsamościową i w którym dokonywały się głębokie procesy społeczne i kulturowe. Studia nad powstawaniem tożsamości regionalnej mieszkańców Warmii i Mazur ukazują rozłożony na dekady proces konstruowania nowego regionu, w którym gra z przeszłością odbywała się zarówno na poziomie polityki kreowania lokalnej odrębności, jak i w obrębie indywidualnych tożsamości (Łukowski 2002; Bukowski 2011). W tym procesie łączyły się działania podmiotów zbiorowych jak administracja państwowa i lokalna z adaptacyjną codzienną aktywnością mieszkańców.

Wojciech Łukowski typologię identyfikacji mieszkańców tego regionu osadził w formacyjnych wydarzeniach od końca II wojny, poprzez okres PRL, aż do transformacji ustrojowej i akcesji do Unii Europejskiej. Jacek Poniedziałek, korzystając z opracowań historyków, dorobku socjologicznych badań z okresu PRL oraz zasobu gromadzonych przez lata materiałów biograficznych, precyzyjnie skonstruował trajektorię kolejnych etapów powstawania tożsamości Warmii i Mazur (Poniedziałek 2011). Studia nad Ziemiami Zachodnimi pokazały ponadto jak wyjątkowa przeszłość tego obszaru określiła jego dzisiejsze charakterystyki. Konieczność stworzenia po II wojnie nowych więzi lokalnych przez mieszkańców okazała się czynnikiem mobilizującym i sprzyjającym nowoczesnej podmiotowości (Machaj 2005). Warto zauważyć, że na poziomie regionalnym przeplatają się tożsamości oddolnie i spontanicznie wytwarzane przez mieszkańców z projektami ideologicznymi promowanymi i wdrażanymi przez regionalne elity. Widać jak różne typy i poziomy sprawczości łączą się i wzmacniają w ciągu kolejnych dekad. Andrzej Bukowski analizując wytwarzanie małopolskiej podmiotowości regionalnej pokazał rolę przeszłości dla obu tych ścieżek konstruowania tożsamości. W przypadku odgórnego projektu pełni ona rolę zasobu, którym można zarządzać i rekonstruować, a wobec

oddolnego tworzenia przynależności historia jest terenem przeżywania identyfikacji mieszkańców z regionem (Bukowski 2011). W obu przypadkach historia regionu wspiera poczucie identyfikacji i jest na niej zbudowana cała podmiotowość lokalna.

W studiach nad zróżnicowaniem regionalnym bierze się pod uwagę także odległą przeszłość. Dzieje zaborów zawierają trzy odmienne trajektorie procesu modernizacji ziem polskich w kluczowym wieku XIX. Jest to powszechna wiedza historyczna, ale rzadko stosowana w analizach socjologicznych. Dopiero niedawno dostrzeżono liczne możliwości jej zastosowania. Najpierw posłużyła do wyjaśnienia zróżnicowania rozkładu poparcia politycznego, które – jak się okazało – odzwierciedla przebieg granic zaborowych (Zarycki 2002). Także lokalne postawy obywatelskie, charakter i poziom aktywności społecznej oraz inne zachowania w sferze publicznej różnicują się w zależności od położenia na dawnych terenach trzech państw zaborczych (Bartkowski 2003). Podobnie jest ze zróżnicowaniem osiągnięć edukacyjnych. Obecny rozkład wyników egzaminów szkolnych daje się wyjaśnić strukturą zaborów. Jednak ważne jest znalezienie mechanizmów, które łączą ponadstuletnią przeszłość z dniem dzisiejszym. Dlatego socjologowie nie poprzestają na historycznej analizie trzech systemów szkolnych, dostępności szkół i polityk edukacyjnych każdego z państw, ale szukają dróg transmisji tych różnic do stanu obecnego. Zasadniczą przewagę w społecznym statusie szkoły miała w końcu XIX wieku Galicja, a towarzyszył temu pozytywny stosunek do kształcenia, które odbywało się w warunkach autonomii narodowej w języku polskim. Ponadto na terenie zaboru austriackiego edukacja stała się faktyczną dźwignią awansu społecznego. Utrwaliło to międzypokoleniowy przekaz wartości związanych z wysiłkiem edukacyjnym, czym tłumaczy się współczesne wyższe wyniki egzaminacyjne na obszarze dawnej Galicji (Herbst, Rivkin 2013; Herbst, Kaliszewska 2017). Ten obraz pokazuje z jednej strony mechanizm sprawczości na poziomie rodzin i społeczności lokalnych, a z drugiej – uświadamia siłę kontekstu instytucjonalnego, w tym przypadku polityk państw zaborczych.

W polskiej historii społecznej formowanie się tożsamości narodowej chłopów należy do kluczowych wątków unowocześnienia. Podjął go ponownie Michał Łuczewski, próbując wyjaśnić proces unarodowienia chłopów galicyjskich (Łuczewski 2012). Wybrał studium przypadku, skupiając się na wieloaspektowym badaniu wsi Żmięca na ziemi sądeckiej. Zrekonstruował trajektorię kształtowania się poczucia narodowego jej mieszkańców wykorzystując różnorodne źródła, od dokumentów archiwalnych po wywiady ze współczesnymi mieszkańcami. Dzięki temu umieścił ich tożsamość narodową w szerszym kontekście jako efekt sumy działań wielu aktorów, indywidualnych i zbiorowych, którzy „pracowali” nad mieszkańcami Żmięcej oraz ich różnych, rozłożonych w czasie reakcji adaptacyjnych, kalkulacji indywidualnych i strategii życiowych. Pokazał rolę

struktur administracyjnych, znaczenie lokalnej inteligencji, ale uwypuklił samodzielne tworzenie i ugruntowanie identyfikacji narodowych przez chłopów.

Tak jak zajmowanie się historią chłopów w Polsce było niezbędne do opisanego powstania nowoczesnej tożsamości narodowej, tak dzieje robotników są tematem podstawowym do zrozumienia utrudnień uformowania się tutaj nowoczesnych tożsamości klasowych. Przeszłość pojawia się w pytaniu o podmiotowość tej klasy, jej udział w kształtowaniu nowoczesnej sfery publicznej i tworzeniu głównych konstelacji politycznych. Praca Wiktora Marca o rewolucji 1905 roku jest próbą krytycznej rewizji dotychczasowych interpretacji. Celem ma być przywrócenie do publicznej świadomości tego zapomnianego aktora zbiorowego, uznanie historycznej sprawczości robotników Królestwa Polskiego (Marzec 2016). W 1905 roku odnaleźli oni drogę do politycznej podmiotowości opartej na interesach klasowych. Jednak ta szansa została utracona w wyniku szybkiej i skutecznej reakcji elit. Inteligencja przejęła dominację ideową, zastępując treści klasowe celami kulturowymi i ideologią narodową w wersji endeckiej. Tak ukształtowana przestrzeń dyskursu politycznego na trwałe wykluczyła z niego reprezentację niższych warstw społeczeństwa. Marzec uważa, że przez kolejne sto lat, także po upadku komunizmu robotnicy, a szerzej niższe warstwy społeczne, trwały pozbawione samodzielnego znaczenia i podmiotowości politycznej. Ich tożsamość została zagłuszona, a sprawczość robotników zniszczona. Jest to kolejny krytyczny głos w dyskusji nad inteligentką misją służby społecznej rozumianą jako dominacja inteligentkich wartości w polskim *imaginarium*. Marzec, podobnie jak Leder, uznaje, że zajmowanie się historią ma służyć interwencji w dyskurs publiczny, aby przywrócić „polityczną widzialność” robotników jako sprawczego aktora zbiorowego. W zamierzeniu jest to przyczynek do ludowej historii intelektualnej, w której podkreśla się moment politycznej podmiotowości tej grupy oraz śledzi późniejszy proces jej zablokowania (Marzec 2016: 40–46).

Przywołane przykłady są rekonstrukcjami lokalnych ścieżek łączących historię z teraźniejszością, w zamierzeniu często będącymi rewizjami przyjętych interpretacji historycznych. W różnych punktach przeszłości bada się funkcjonowanie instytucji, śledzi dynamikę działań zbiorowych i poszukuje aktorów zbiorowych. Socjologowie podejmują zadania historyków i poszukują momentów znaczących i przełomowych, zapoczątkowujących nowe sekwencje przemian, znaczące z dzisiejszego punktu widzenia. Skupienie na konkretnych wydarzeniach i opis dróg przemian ukazuje formatywny wpływ sprawstwa społecznego na procesy zmiany w Polsce. Akcent jest tu położony na refleksyjność, podzielane wyobrażenia i *imaginaria* tworzące wspólnotę. Chodzi o genezę współczesnych tożsamości zbiorowych oraz pochodzenie specyficznych cech polskiej sfery publicznej i postaw politycznych. Fakt, że próbuje się je zrozumieć przez studiowanie długotrwałych procesów, świadczy o uznaniu swoistości

opisywanych zjawisk kulturowych. Socjologowie pytają o to, kto, w jakich okolicznościach instytucjonalnych, w relacji do jakich innych aktorów podejmował strategie i jakie były skutki tych działań. Odpowiedzi układają się w trajektorie przemian, które na końcu mają służyć wyjaśnieniu współczesności.

Podsumowanie

Na wybranych przykładach badań socjologicznych starałam się pokazać rolę, jaką pełni przeszłość w interpretacjach zmian społecznych w Polsce. Interesowało mnie, czy socjologowie pojmują ją jako siłę deterministyczną czy też kreślą wykorzystując obraz sprawczości ludzi i społeczeństwa. Wydaje się, że przeważa uznanie dla zdolności sprawczych i kreowania rzeczywistości społecznej, choć przez trzy dekady widać ewolucję tego problemu. Już w latach dziewięćdziesiątych przeszłość pełniła rolę ważnego punktu odniesienia, gdyż rozliczano się z balastem minionego ustroju. Socjologowie poszukiwali w jego spuściznie głównie doświadczeń, które osłabiły zdolność Polaków do podjęcia ról aktywnych obywateli zgodnych z modelem demokratycznej sfery publicznej i ideałem społeczeństwa obywatelskiego. Zdaniem socjologów przed społeczeństwem stanęła konieczność dostosowania się do tworzonego systemu, odnalezienia się we wzorowanym na zachodnią nowoczesność porządku gospodarczym i politycznym. Głoszono deficyt podmiotowości, rozumianej w ramach tak postulowanego ideału obywatela. Na początku transformacji wskazywano na syndrom *homo sovieticus*, z biegiem czasu zastępując go wątkiem mentalności folwarcznej. W obu przypadkach przeszłość stanowi brzemień, które trzeba przekroczyć, by uzyskać zdolność do stania się w pełni nowoczesnym społeczeństwem z upodmiotowionymi i zaangażowanymi obywatelami. Podkreślanie mentalnych obciążeń, a pomijanie doświadczeń sprawczości z czasów okupacji czy później Solidarności miało służyć mobilizacji społecznej, koniecznej do podjęcia nowych wyzwań. W projekcie modernizacji była bowiem obecna idea wykreowania „nowego człowieka”, kolejna już w polskiej historii XX wieku. Tym razem chodziło o wyposażenie potrzebne do zaadaptowania się do modelowych warunków rynku i demokracji, a zatem społeczną podmiotowość przykrawano do tych oczekiwań.

Inna perspektywa panuje w analizach rozwijających ujęcie centroperyferyjne. Wizja uniwersalnej modernizacji została zastąpiona obrazem nierównych szans rozwojowych i historycznie zdeterminowanych możliwości. Także w tych interpretacjach problem sprawstwa zajmuje istotne miejsce i jest powiązany z przeszłością. Chodzi o ustalenie, jakie są możliwości podmiotowego działania w warunkach peryferyjnych i w tym kontekście należy rozumieć badania dotyczące polskich elit. Teza o historycznej przewadze inteligencji służy

krytycznej analizie współczesnego dyskursu publicznego i głównych wyobrażeń zbiorowych organizujących przestrzeń polityczną w Polsce. Dotyczy to także projektów rozwojowych, diagnoz społecznych i dyskursu akademickiego. Podmiotowość społeczna oznacza zdolność do autonomicznego działania, umożliwiającego rozwój według wyznaczonych samodzielnie celów. Jej niezbędnym składnikiem jest zdolność do krytycznego rozpoznania własnego położenia, jego uwikłań i uwarunkowań. Można więc odczytać te socjohistoryczne analizy także jako rodzaj autorefleksji badaczy społeczeństwa nad granicami wiedzy eksperckiej w polskim kontekście. Kładą one nacisk na ukryte mechanizmy formowania własnego obrazu polskiego społeczeństwa, które ukształtowały się w długim trwaniu i wielu historycznych doświadczeniach.

Trzeci nurt badań socjohistorycznych wyznaczają analizy skupione na szczegółowym problemie i oparte na konkretnym studium przypadku wymagającym krytycznej pracy ze źródłami historycznymi. Socjologowie dążą do nakreślenia precyzyjnych trajektorii zmian, w których minione etapy wyznaczały ramy dla kolejnych działań, prowadząc aż do stanu obecnego. W tych obrazach sprawczość aktorów społecznych przeplata się z ograniczającym wpływem instytucji, naciskiem reguł i pulą zasobów kulturowych wykorzystywanych w tych działaniach. Obecne możliwości działania są więc pokazane jako rezultaty przeszłej sprawczości. Także w tym nurcie przeszłość przekonuje o istniejącym potencjale sprawczości różnych grup i kategorii społecznych.

Zasadniczym obszarem studiów socjohistorycznych w Polsce jest kultura, a zwłaszcza genealogia współczesnych identyfikacji zbiorowych i dominujących systemów przekonań. Poza funkcją poznawczą często służą one za wstęp do krytyki i rewizji tych wyobrażeń. Niektórzy z przytoczonych badaczy wyraźnie angażują się w debatę publiczną, a czynią tak poprzez reinterpretacje powszechnie przyjmowanej wersji historii. Ma to na celu ukazanie obszarów ukrytej i potencjalnej podmiotowości społeczeństwa. Jako zaangażowani intelektualni dążą do wyzwolenia świadomości zbiorowej Polaków spod władzy mitów historycznych, które w ich przekonaniu odbierają niezależność oraz autonomię myślenia i działania. Wtedy łatwiej jest dostrzec możliwości rozwojowe Polski i projektować przyszłość. Zatem sięganie do przeszłości jest motywowane ukazaniem obszarów sprawczości w historii polskiego społeczeństwa. Kiedy w dziejach dostrzega się jednak czynniki ograniczające, to zwykle po to, by zachęcać do skutecznego działania przełamującego te bariery.

Narracja o przeszłości ma wymiar polityczny także dlatego, że jest ważnym tworzywem budowania zbiorowych tożsamości. Zarządzanie przeszłością praktykowane jest dzisiaj jako istotny aspekt konstruowania identyfikacji zbiorowych i umacniania dominacji symbolicznej. Istnieją w socjologii krytyczne analizy pokazujące ideologiczny charakter odwołań do tradycji i genealogii oraz instrumentalne posługiwanie się przeszłością także przez tych, którzy dokonują

rewizji przyjętych wersji historii (Zarycki 2016). Widać więc, że stosowanie przez socjologów argumentów historycznych mobilizuje i wzmacnia przekonanie o zdolności społeczeństwa do zmiany, możliwości kreowania rzeczywistości, szans na przełamanie ograniczeń, zapóźnień czy strukturalnych barier rozwoju.

We wszystkich tych przypadkach socjologowie zajmują się polską historią wyłącznie z perspektywy zbiorowości. Narodowa przeszłość jest powiązana z podmiotowością polskiego społeczeństwa. Nie znajdziemy w polskiej socjologii historycznej narracji o rozwoju indywidualnej sprawczości i autonomii w oderwaniu, ani tym bardziej w kontrze do wspólnoty. Związki między przeszłością a sprawczością dotyczą wyłącznie poziomu historii narodowej z punktu widzenia postępu upodmiotowienia społeczeństwa lub jego istotnych grup. Jest to stały rys polskiego myślenia o zmianie społecznej, w którym bilans historycznych zasobów dokonuje się z perspektywy szans zbiorowego „wybicia się na podmiotowość”, rozumianego jako cel państwa (Morawski 2009: 104).

Zagadnienie związku między przeszłością a sprawczością należy do kanonu problemów kultury polskiej od ponad stu lat. Idealizację przeszłości wraz z uznaniem jej obezwładniającego ciężaru uznaje się za jedną z głównych przeszkód swobodnego działania, kreatywnego zmierzenia się z wyzwaniami współczesności. Krytyka jej dominujących obrazów jest przedstawiana jako szansa na społeczne przebudzenie. Oznacza to, że obalenie mitów historycznych ma wspierać indywidualną podmiotowość (Augustyniak 2019). W przypadku polskich analiz społecznych związek między przeszłością i sprawczością ma więc nieuchronnie dodatkowy wymiar zaangażowania w zarządzanie zbiorową wyobraźnią.

Bibliografia

- Adams, Julia, Elisabeth S. Clemens, Ann Shola Orloff, eds. 2005. *Remaking Modernity. Politics, History, and Sociology*. Duke University Press: Durham and London.
- Archer, Margaret. 1995. *Realist Social Theory. The Morphogenetic Approach*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Archer, Margaret. 2007. *Making Our Way Through the World. Human Reflexivity and Social Mobility*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Archer, Margaret. 2013. *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*. Przekład Agata Dziuban. Kraków: Nomos.
- Augustyniak, Piotr. 2019. *Wyspiański. Burzenie polskiego kościoła. Studium o Wyzwoleniu*. Kraków: Znak.
- Babones, Salvatore. 2016. Pozycja i mobilność we współczesnej gospodarce-świecie: perspektywa strukturalistyczna. W: T. Zarycki, red. *Polska jako peryferie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 13–24.

- Bartkowski, Jerzy. 2003. *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Beauvois, Daniel. 2005. *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Boatca, Manuela. 2014. Second slavery vs. second serfdom. Local labor regimes of the global periphery. In: S. Arjomand, ed. *Social Theory and Regional Studies in the Global Age*. New York: Stony Book Press, 361–388.
- Bourdieu, Pierre. 1990. *From Rules to Strategies*. In: P. Bourdieu. *In Other Words: Essays Towards a Reflexive Sociology*. Stanford, CA: Stanford University Press, 59–75.
- Bourdieu, Pierre. 2005. *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzona*. Przekład Piotr Biłos. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bourdieu, Pierre, Roger Chartier. 2010. *Le sociologue et l'historien*. Paris: Agone.
- Bryant, Christopher. 1994. Economic Utopianism and Sociological Realism. Strategies for Transformation in East-Central Europe. In: Ch. Bryant, E. Mokrzycki, eds. *The New Great Transformation? Change and Continuity in East-Central Europe*. New York: Routledge, 58–77.
- Bukowski, Andrzej. 2011. *Region tradycyjny w unitarnym państwie w dobie globalizacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Calhoun, Craig. 1996. The Rise and Domestication of Historical Sociology. In: T.J. McDonald, ed. *The Historic Turn in the Human Sciences*. Ann Arbor: University of Michigan Press, 305–338.
- Czapliński, Przemysław. 2014. Zbyt późna nowoczesność. W: J. Żakowski, red. *Reforma kulturowa. 2020–2030–2040. Sukces wymaga zmian*. Warszawa. <https://www.nck.pl/badania/raporty/reforma-kulturowa-2020--2030--2040>. Dostęp 20.05.2020.
- Dahrendorf, Ralf. 1991. *Rozważania nad rewolucją w Europie*. Przekład Maja Gottesman. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Dépelteau, François, red. 2018. *The Palgrave Handbook of Relational Sociology*. Palgrave Macmillan. DOI 10.1007/978-3-319-66005-9.
- Duch-Dyngosz, Marta. 2012. Zapomniana genealogia Polaków. *Znak*, 5: 8–13.
- Eyal, Gil, Ivan Szelenyi, Eleanor R. Townsley. 1998. *Making Capitalism without Capitalists. Class Formation and Elite Struggles in Post-Communist Central Europe*. London, New York: Verso.
- Frank, Andre Gunder. 1967. *Capitalism and Underdevelopment in Latin America*. New York: Monthly Review Press.
- Gardawski, Juliusz. 2013. *Rzemieślnicy i biznesmeni 2010-2011*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Giddens, Anthony. 2003. *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*. Przekład Stefan Amsterdamski. Poznań: Zysk i Spółka.
- Gosk, Hanna, Ewa Kraskowska, red. 2013. *(P)o zaborach, (p)o wojnie, (p)o PRL : polski dyskurs postzależnościowy dawniej i dziś*. Kraków: Universitas.
- Grabowska, Mirosława. 2004. *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po roku 1989*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Herbst, Mikołaj, Kaliszewska, Aleksandra. 2017. Zabory a edukacja. Początki szkolnictwa na terytorium Polski w kontekście współczesnego zróżnicowania osiągnięć szkolnych. *Studia Lokalne i Regionalne*, 2: 5–29. DOI 10.7366/150949956801.
- Herbst, Mikołaj, Steven Rivkin. 2013. Divergent historical experiences and inequality in academic achievement: The case of Poland. *Journal of Socio-Economics*, 42: 1–12. DOI 10.1016/j.socec.2012.11.008.
- Hryniewicz, Janusz. 2007. *Stosunki pracy w polskich organizacjach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jasiecki, Krzysztof. 2016. Nowa peryferyjność w perspektywie różnorodności kapitalizmu. Przykład posocjalistycznych państw Unii Europejskiej. W: T. Zarycki, red. *Polska jako peryferie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 51–72.
- Kochanowicz, Jacek. 1998. Transformacja polska w świetle socjologii historycznej. Między Trzecim Światem a państwem opiekuńczym. *Kultura i Społeczeństwo*, 1: 23–37.
- Kolasa-Nowak, Agnieszka. 2001. *Socjolog w badaniu przeszłości. Socjologia historyczna Charlesa Tilly'ego*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Koralewicz, Jadwiga, Marek Ziółkowski. 1990. *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*. Poznań: Nakom.
- Krasnodębski, Zdzisław. 2003. *Demokracja peryferii*. Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/obraz terytoria.
- Leder, Andrzej. 2013. *Prześlona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Leder, Andrzej. 2016. Relacja folwarczna. *Krytyka Polityczna*, 45. <http://krytykapolityczna.pl/kraj/leder-relacja-folwarczna/> Dostęp: 10.02.2020.
- Leszczyński, Adam. 2013. *Skok w nowoczesność. Polityka wzrostu w krajach peryferyjnych 1943-1980*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Lipset, Seymour Martin, Stein Rokkan, eds. 1967. *Party Systems and Voter Alignments: Cross-National Perspectives*. New York: Free Press.
- Lutyński, Jan. 1990. *Nauka i polskie problemy. Komentarz socjologa*. Warszawa: PIW.
- Łuczewski, Michał. 2012. *Odwieczny naród. Polak i katolik w Żmiącej*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Łukowski, Wojciech. 2002. *Społeczne tworzenie ojczyzn. Studium tożsamości mieszkańców Mazur*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Mach, Bogdan. 1998. *Transformacja ustrojowa a mentalne dziedzictwo socjalizmu*. Warszawa: ISP PAN.
- Machaj, Irena. 2005. *Społeczno-kulturowe konteksty tożsamości mieszkańców wschodniego i zachodniego pogranicza Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Marody, Mirosława. 1991. New Possibilities and Old Habits. *Sisyphus*, 7: 33–39.
- Marody, Mirosława. 1996. Między realnym socjalizmem a realną demokracją. W: M. Marody, red. *Oswajanie rzeczywistości. Między realnym socjalizmem a realną demokracją*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.

- Marzec, Wiktor. 2015. Zorientowana na dyskurs socjologia historyczna. Ruchy masowe, rewolucje i demokratyzacja w socjologii historycznej Charlesa Tilly'ego a historyczne analizy dyskursu. *Studia Socjologiczne*, 3: 103–126.
- Marzec, Wiktor. 2016. *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*. Kraków: Universitas.
- Mokrzycki, Edmund. 2002. Demokracja „negocjacyjna”. W: E. Mokrzycki, A. Rycharc, A. Zybortowicz, red. *Utracona dynamika? O niedojrzałości polskiej demokracji*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 141–152.
- Morawski, Witold. 2009. Wprowadzenie: o pojęciu i teorii modernizacji, a także o wartości książki. W: W. Morawski, red. *Modernizacja Polski. Struktury. Agencje. Instytucje*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, 13–34.
- Mrozowicki, Adam. 2011. Doświadczenia transformacji systemowej w Polsce w perspektywie socjologicznych teorii sprawstwa. *Forum Socjologiczne*, 1: 55–75.
- Musiał, Wojciech. 2013. *Modernizacja Polski. Polityki rządowe w latach 1918–2004*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Nijakowski, Lech. 2014. Socjologia historyczna – paradygmat czy istota socjologii? W: M. Gdula, L. Nijakowski, red. *Oprogramowanie rzeczywistości społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 49–74.
- Papilloud, Christian, Eva-Maria Schultze. 2018. Pierre Bourdieu and Relational Sociology. In: F. Dépelteau, eds. *The Palgrave Handbook of Relational Sociology*. Palgrave Macmillan, 343–356. DOI 10.1007/978-3-319-66005-9.
- Poniedziałek, Jacek. 2011. *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej. Studium współczesnej warmińskomazurskości*. Toruń: Adam Marszałek.
- Skocpol, Theda, ed. 1984. *Vision and Method in Historical Sociology*. New York: Cambridge University Press.
- Skórczewski, Dariusz. 2013. *Teoria, literatura, dyskurs: pejzaż postkolonialny*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Smoczyński, Rafał, Tomasz Zarycki. 2017. *Totem inteligencki. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Sosnowska, Anna. 1997. Tu, tam – pomieszanie. *Studia Socjologiczne*, 4: 61–85.
- Sosnowska, Anna. 2004. *Zrozumieć zacofanie. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947-1994)*. Warszawa: Trio.
- Sowa, Jan. 2011. *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*. Kraków: Universitas.
- Staniszkis, Jadwiga. 2001. *Postkomunizm. Próba opisu*. Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/obraz terytoria.
- Staniszkis, Jadwiga. 2003. *Władza globalizacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Steinmetz, George. 2011. Bourdieu, Historicity and Historical Sociology. *Cultural Sociology*, 5, 1: 45–66. DOI: 10.1177/1749975510389912.
- Steinmetz, George. 2015. Bourdieusian Field Theory and the Reorientation of Historical Sociology. In: T. Medvetz, J.J. Sallaz, eds. *The Oxford Handbook*

- of Pierre Bourdieu. Oxford: Oxford University Press. DOI: 10.1093/oxford-hb/9780199357192.013.28.
- Swidler, Ann. 1986. Culture in Action. Symbols and Strategies. *American Sociological Review*, 51: 273–286. DOI: 10.2307/2095521.
- Szczepański, Marek S. 1989. *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogenny: socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*, Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Szczepański, Marek S. 1992. *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*. Katowice: amp.
- Szczepański, Marek S. 2006. Ani Elizjum, ani Hades. Piętnastolecie polskiej transformacji w perspektywie socjologicznych teorii zmiany. W: J. Wasilewski, red. *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 13–46.
- Szczepański, Marek S. 1999. Modernizacja. W: *Encyklopedia socjologii*, t. 2. Warszawa: Oficyna Naukowa, 268–274.
- Szlachcicowa, Irena, Olga Nowaczyk, Adam Mrozowicki. 2013. *Sprawstwo a dylematy współczesnych nauk społecznych. Wprowadzenie*. W: A. Mrozowicki, O. Nowaczyk, I. Szlachcicowa, red. *Sprawstwo. Teorie, metody, badania empiryczne w naukach społecznych*. Kraków: Nomos, 7–15.
- Sztompka, Piotr. 1991. Teoria stawania się społeczeństwa. Szkic koncepcji. *Kultura i Społeczeństwo*, 1: 17–26.
- Sztompka, Piotr. 1993. Civilizational Incompetence: The Trap of Post-Communist Societies. *Zeitschrift für Soziologie*, 22: 85–95.
- Sztompka, Piotr, red. 1999. *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztompka, Piotr. 2007. *Socjologia zmian społecznych*. Kraków: Znak.
- Świda-Ziemia, Hanna. 1994. Mentalność postkomunistyczna. *Kultura i Społeczeństwo*, 1: 35–50.
- Tarkowski, Jacek, Elżbieta Tarkowska. 1990. „Amoralny familizm” czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych. W: E. Wnuk-Lipiński, red. *Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym*. Warszawa: IFiS PAN, 37–70.
- Tilly, Charles. 1984. *Large Structures, Big Processes, Huge Comparisons*. New York: Russell Sage Foundation.
- Tilly, Charles. 2007. Three Visions of History and Theory. *History and Theory*, 46: 299–307.
- Tischner, Józef. 1990. *Etyka Solidarności oraz „homo sovieticus”*. Kraków: Znak.
- Tyszka, Krzysztof. 2011. Homo sovieticus z perspektywy dwóch dekad. W: M. Bucholc, S. Mandes, T. Szawiel, J. Wawrzyniak, red. *Polska po 20 latach wolności*. Warszawa: Wydawnictwo UW, 294–311.
- Wallerstein, Immanuel. 1974. The rise and future demise of the world capitalist system: concepts for comparative analysis. *Comparative Studies in Society and History*, 16, 4: 387–415.
- Warczok, Tomasz. 2016. Teodycei społeczne i porządek symboliczny. (Re)produkcja nierówności klasowych w polskim dyskursie naukowym. W: G. Skąpska, M. Szczepański, Ż. Stasieniuk, red. *Co po kryzysie*. Szczecin: Wydawnictwo US, 175–186.

- Wodecka, Dorota. 2012. Nie wstydz się słoika. Z Ewą Chomiczką rozmawia Dorota Wodecka. *Gazeta Wyborcza*, 30 listopada, . https://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,12958521,Nie_wstydz_sie_sloika_.html. Dostęp 20.05.2020.
- Wnuk-Lipiński, Edmund. 1991. *Rozpad połowiczny. Szkice z socjologii transformacji ustrojowej*. Warszawa: ISP PAN.
- Zarycki, Tomasz. 2002. *Region jako kontekst zachowań politycznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Zarycki, Tomasz. 2013. Podmiotowość na peryferiach. Rola wewnętrznych i zewnętrznych aktorów w debatach nad upadkiem komunizmu i transformacją postkomunistyczną w Polsce. W: A. Mrozowicki, O. Nowaczyk, I. Szlachcicowa, red. *Sprawstwo. Teorie, metody, badania empiryczne w naukach społecznych*. Kraków: Nomos, 285–296.
- Zarycki, Tomasz. 2016. Polska jako peryferie stykowe. W: T. Zarycki, red. *Polska jako peryferie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 105–147.
- Zarycki, Tomasz, Tomasz Warczok. 2014. Hegemonia inteligentka. Kapitał kulturowy we współczesnym polskim polu władzy – perspektywa „długiego trwania”. *Kultura i Społeczeństwo*, 4: 27–49.